

Sygn. akt V KK 306/18

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2019 r.,
sprawy **P. J.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 8 lutego 2018 r., sygn. akt II AKa [...] utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 6 października 2017 r., sygn. akt III K [...]

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego P. J. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

P. J. wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 6 października 2017 r., sygn. akt III K [...], został uznany za winnego tego, że „w dniu 2 lipca 2016 r. w S., działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia S. M. ugodził go nożem w klatkę piersiową powodując rozcięcie worka osierdziowego i mięśnia sercowego na wysokości prawej komory, co skutkowało masywnym krwotokiem do worka osierdziowego, a w konsekwencji niewydolnością mięśnia sercowego i zgonem pokrzywdzonego”,

tj. popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. i za to wymierzono mu karę 10 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie oraz rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów sądowych oraz udzielonej oskarżonemu pomocy prawnej z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca P. J., który zarzucił:

1. „naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z zeznań świadków (...), a w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych;
2. błędne i sprzeczne z treścią materiału dowodowego przyjęcie, że pchnięcie nożem przez oskarżonego wynikało z chęci zadania oskarżonemu obrażeń ciała, zadania bólu, pokazania swojej dominacji;
3. błędne przyjęcie, że oskarżony P. J. działał z zamiarem ewentualnym zabicia S. M. i w konsekwencji błędną kwalifikację czynu z art. 148 § 1 k.k.;
w wypadku przyjęcia, że zarzut naruszenia prawa procesowego jest nieuzasadniony, a stan faktyczny ustalony został w sposób prawidłowy zarzucił:
4. naruszenie przepisu art. 25 k.k. poprzez jego błędną interpretację i w konsekwencji przyjęcie, że oskarżony nie działał w ramach kontratypu obrony koniecznej;
5. rażąco niewspółmierność kary”.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 156 § 3 k.k. i wymierzenie kary w dolnych granicach ustawowego wymiaru lub uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W apelacji obrońca złożył również wniosek o przeprowadzenie dowodu z badań świadka P. B. przez biegłych lekarzy psychologa i psychiatrę i wydanie przez nich opinii, co do możliwości czynienia przez świadka obserwacji i spostrzeżeń, labilności świadka, a także możliwości czynienia spostrzeżeń w kontekście stanu upojenia alkoholowego, w którym znajdował się świadek.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 8 lutego 2018 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w S..

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego zarzucając:

1. „rażącą obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie:
 - a) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. wynikającą z niewyjaśnienia w drodze opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii wartości poznawczej oraz spełniania kryteriów wiarygodności psychologicznej rozbieżnych, niespójnych logicznie, nieprecyzyjnych zeznań świadka P. B. mimo oczywistych wątpliwości co do stanu psychicznego świadka i - przede wszystkim - oczywistej konieczności posiadania specjalistycznej wiedzy psychologicznej dla dokonania rzetelnej i wyczerpującej oceny i analizy zeznań kluczowego świadka z uwagi na fakt, że świadek ten podczas zdarzenia był pod wpływem dużego stężenia alkoholu we krwi, a w dacie składania pierwotnych zeznań oznajmiał przesłuchującemu, że nie czuje się dobrze i nie powinien składać zeznań w takim stanie, a następnie podczas postępowania sądowego nie podtrzymał swoich zeznań, wskazał także na braki w treści protokołu i w sposób logiczny wyjaśnił sprzeczności;
 - b) art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 169 k.p.k. wynikające z wadliwego przyjęcia, że nie zachodzi konieczność przeprowadzania dowodu z badania świadka P. B. przez biegłych lekarzy psycholog i psychiatrę oraz wydania przez nich opinii co do możliwości czynienia przez świadka spostrzeżeń w kontekście stanu upojenia alkoholowego, w którym znajdował się świadek podczas, gdy świadek ten w czasie zdarzenia był pijany a stężenia alkoholu przekraczało 3‰, wobec czego jego zeznania cechuje wyjątkowa niekonsekwencja zmienności i - w zasadniczych fragmentach - nielogiczności dowodu z zeznań tego świadka, a wnioskowany dowód miał istotną wartość weryfikacyjną;
 - c) art. 170 § 3 i 5 k.p.k. przez potraktowanie - za nieprzydatny i zmierzający do przedłużenia postępowania - wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psycholog jako <świadek nie miał zniesionej możliwości czynienia spostrzeżeń w dniu zdarzenia> - przy apriorycznym i zupełnie bezzasadnym założeniu, że wniosek ten zmierza do przedłużenia postępowania;

- d) przepisu art. 7 k.p.k. przez ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania, czego najbardziej jaskrawym przejawem było uwzględnienie jako wystarczającego dla skazania oskarżonego jednostronnego materiału dowodowego w postaci niespójnych, nielogicznych, nierzetelnych w toku postępowania zeznań świadków P. B., A. L., R. S., W. B., w efekcie czego dokonywana przez Sąd ocena dowodów nabrała charakteru zupełnej dowolności, niedopuszczalnej na gruncie prawa karnego;
2. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 25 k.k. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do przyznania, że oskarżony nie działa w ramach kontratypu obrony koniecznej podczas gdy, pomijając w ogóle sytuację, że zdarzenie miało charakter spontaniczny, a w świetle zebranego materiału dowodowego bezsprzeczny był fakt, że to pokrzywdzony jako pierwszy wyjął nóż. Sąd w zupełności pominął wyjaśnienia oskarżonego deprecjonując je w całości i uznając za linię obrony nie przyznał im waloru wiarygodności w sytuacji, gdy nie było podstaw nieprzyznania im waloru wiarygodności w świetle postawy oskarżonego podczas procesu”.

Wskazując powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego P. J. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. i jako taka została oddalona.

Przed wszystkim należy wskazać, że zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. podniesiony w kasacji w punkcie 1 d), podobnie jak naruszenia przepisu art. 25 k.k. podniesiony w punkcie 2. kasacji, są jedynie powieleniem zarzutów apelacyjnych obrońcy i zmierzają do poddania ponownej ocenie orzeczenia Sądu I instancji i zasadności przyjętych ustaleń faktycznych. Sąd odwoławczy, jak wynika z treści uzasadnienia, rozpoznał natomiast wszystkie zarzuty apelacji oraz wskazał czym kierował się wydając swoje orzeczenie, postąpił więc zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Obrońca jednak nie podnosi w kasacji zarzutu naruszenia tych

przepisów, a z treści uzasadnienia tego środka odwoławczego trudno jest również wyinterpretować zarzut ich obrazy, nawet posługując się dyrektywą z art. 118 § 1 k.p.k. Zauważyć więc jedynie trzeba, że nie sposób w sprawie stawiać zarzutu obrazy przez Sąd odwoławczy art. 7 k.p.k., w sytuacji gdy Sąd ten nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie naruszyć wskazanego przepisu, jest to więc zarzut skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, co całkowicie niezgodne jest z wymogami określonymi w treści art. 519 k.p.k., który stanowi, iż przedmiotem zaskarżenia może być jedynie wyrok Sądu odwoławczego. Analiza uzasadnienia wyroku tego Sądu wskazuje natomiast jednoznacznie, że Sąd Apelacyjny w sposób bardzo szczegółowy odniósł się do zeznań wszystkich świadków, w tym świadka P. B. i ich oceny dokonanej przez Sąd I instancji, którego wiarygodność obrońca starał się podważać podnosząc w apelacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k., a obecnie próbuje zdyskwalifikować jego zeznania podnosząc zarzuty związane z brakiem dopuszczenia dowodu z opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii. Obrońca za wszelką cenę pragnie wykazać, iż skoro świadek P. B. w dniu zdarzenia był pod znacznym wpływem alkoholu, to jego zeznania nie mogą stanowić pełnowartościowego dowodu w sprawie i powinny zostać ocenione przez biegłych. Zauważyć jednak trzeba, że zagadnieniem tym zajmował się już Sąd I instancji, o czym przekonuje bardzo skrupulatna ocena zeznań tego świadka dokonana przez ten Sąd, a następnie Sąd odwoławczy wydając na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 lutego 2018 r. postanowienie o oddaleniu przedmiotowego wniosku dowodowego oraz weryfikując tą ocenę, szczególnie w kontekście możliwości czynienia przez niego spostrzeżeń z uwagi na jego stan upojenia alkoholowego w chwili zdarzenia, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd ten podkreślił, że treść zeznań P. B. była zbieżna z treścią zeznań pozostałych świadków, co do miejsca zdarzenia, uczestników zdarzenia i jego przebiegu, dlatego też próba kontestowania możliwości relacjonowania przez świadka zdarzenia nie mogła odnieść zamierzonego skutku. Uwadze obu Sądów nie umknął więc fakt, że świadek w chwili zdarzenia był pod wpływem alkoholu ani to, że w późniejszych zeznaniach podawał odmiennie co do przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Wskazane okoliczności nie były jednak tego rodzaju, aby skutecznie

dyskwalifikować zeznania tego świadka. Jak zasadnie zauważył Sąd II instancji o słuszności przyjętej w tym zakresie koncepcji Sądu Okręgowego przemawia to, że zeznania P. B. - te złożone na etapie postępowania przygotowawczego - znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym opinii głównej oraz opinii uzupełniającej biegłego M. P.. Odmienność w zeznaniach tego świadka to nic innego jak próba ochrony oskarżonego, nie wymagająca jakiejkolwiek oceny przez biegłego psychologa. Sąd odwoławczy, a wcześniej i Sąd Okręgowy nie znalazły potrzeby sięgania w tym zakresie po wiadomości specjalne, co zostało w uzasadnieniach w pełni wykazane.

W kasacji, jak wyżej wskazano, został powielony zarzut obrazy art. 25 § 1 k.k., sprowadzający się do braku przyjęcia działania skazanego w ramach obrony koniecznej. Sąd Apelacyjny w rozpoznaniu tego zarzutu apelacyjnego wskazał, za Sądem I instancji, że dokonane prawidłowo ustalenia faktyczne przeczą możliwości przyjęcia, w przypadku skazanego, działania w obronie koniecznej. To przecież P. J. rozpoczął utarczkę słowną, która przerodziła się wpierw w wymianę wyzwisk, a kolejno pokrzywdzony miał wyjąć nóż i choć konkubina oskarżonego uspakajała go, to skazany nie odstąpił od kłótni z pokrzywdzonym, a wręcz popchnął konkubinę, która upadła. Sądy podkreśliły, że to oskarżony sprowokował zajście i ujawnił wolę czynnego uczestnictwa w siłowym rozwiązaniu sporu, natomiast dla przyjęcia obrony koniecznej, niezbędne byłoby ustalenie, że działanie oskarżonego zostało podjęte wyłącznie w celu obrony, a nie dla załatwienia własnych porachunków. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika więc, że wykładnia przepisu art. 25 § 1 k.k. jest prawidłowa, zaś jego niezastosowanie pozostaje w korelacji z ustaleniami stanu faktycznego sprawy, poczynionymi przez Sąd I instancji i zaakceptowanymi w toku kontroli instancyjnej.

Sąd Najwyższy zwolnił skazanego P. J. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 624 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji postanowienia.